

Sygnatura akt VIII C 2135/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący S.S.R. Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant Przemysław Staszczuk

po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2018 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W.

przeciwko S. S.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt VIII C 2135/17

UZASADNIENIE

W dniu 26 września 2017 roku powód – (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W., reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem, wytoczył przeciwko pozwanemu S. S. powództwo o zapłatę kwoty 379,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że dochodzona pozwem wierzytelność wynika z braku zapłaty przez pozwanego kwoty z tytułu zawartej w dniu 5 listopada 1999 roku z pierwotnym wierzycielem (...) Bankiem (...) S.A., umowy bankowej nr (...) - (...). Strona pozwana nie wywiązała się z przyjętego na siebie zobowiązania, nie regulując wymaganych płatności na rzecz banku. W dniu 13 grudnia 2010 roku pierwotny wierzyciel zawarł z (...) Bank S.A. umowę przelewu wierzytelności obejmującą wierzytelność dochodzoną niniejszym pozwem, którą (...) Bank S.A. następnie zbyła w dniu 18 maja 2016 roku na rzecz A. Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego (...), zaś ten na mocy porozumienia z dnia 18 maja 2016 roku przeniósł wszystkie prawa i obowiązki wynikające z wyżej wskazanej umowy przelewu wierzytelności na rzecz (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego. Z kolei przelewem wierzytelności z dnia 31 maja 2016 roku powód nabył przedmiotowe roszczenie od (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego.

Powód wskazał, że na kwotę dochodzoną pozwem składa się kwota 72,60 zł tytułem niespłaconej należności głównej, kwota 91,52 zł tytułem opłat, prowizji i kosztów oraz kwota 215,38 zł tytułem skapitalizowanych odsetek.

(pozew k. 3-4)

Na rozprawie w dniu 23 marca 2018 roku stawił się pozwany S. S., który wniósł o oddalenie powództwa w całości jednocześnie podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonej wierzytelności. Na rozprawie w dniu 30 maja 2018 roku nie stawiła się żadna ze stron postępowania, zawiadomienia doręczono prawidłowo.

(protokół rozprawy k. 24-25, protokół rozprawy k. 27-28, protokół rozprawy k. 30)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 31 maja 2016 roku powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. zawarł z (...) Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą w W., reprezentowanym przez (...) Spółką Akcyjną z siedzibą we W. umowę o przelew wierzytelności szczegółowo opisanych w załączniku nr 1 do umowy.

W wyciągu „z elektronicznego załącznika do Umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 31.05.2016 r.” wskazano, że zadłużenie pozwanego S. S. wynosi łącznie kwotę 363,86 zł. Wyciąg jest sporządzony w formie tabeli i niepodpisany i nie zawiera bliższych danych dotyczących umowy, której dotyczy.

(wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy przelewu wierzytelności z dn. 31.06.2017 r. k. 7, umowa przelewu wierzytelności k. 9-9v., okoliczności bezsporne)

W dniu 10 czerwca 2016 roku (...) Spółka Akcyjna we W. sporządziła skierowane do pozwanego zawiadomienie zawierające informację, że wszelkie wierzytelności z tytułu umów zawartych z (...) Bank S.A. z siedzibą w W. zostały przeniesione na rzecz (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty. W aktach sprawy brak jest dowodu doręczenia, czy choćby nadania przedmiotowego zawiadomienia dla pozwanego.

W dniu 8 września 2017 roku powód sporządził wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego nr (...), w którym Fundusz oświadczył, że na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 18 maja 2016 (...) Bank S.A. zbyła roszczenie względem dłużnika S. S. na rzecz A. Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego (...), zaś ten na mocy porozumienia z dnia 18 maja 2016 roku przeniósł wszystkie prawa i obowiązki wynikające z wyżej wskazanej umowy przelewu wierzytelności na rzecz (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego. Z kolei przelewem wierzytelności z dnia 31 maja 2016 roku powód nabył przedmiotowe roszczenie od (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego. Wysokość zobowiązania dłużnika wynikającego z tytułu umowy bankowej, według stanu na dzień wystawienia niniejszego wyciągu, została oznaczona na kwotę 379,50 zł, w tym 72,60 zł tytułem kapitału, 215,38 zł z tytułu odsetek i 91,52 zł z tytułu kosztów.

(wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy przelewu wierzytelności z dn. 31.06.2017 r. k. 7, umowa przelewu wierzytelności k. 9-9v., kserokopia zawiadomienia k. 6-6v, wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej k. 5, okoliczności bezsporne)

Pozwany do dnia wyrokowania nie uregulował względem powoda zadłużenia, dochodzonego przedmiotowym powództwem.

(okoliczność bezsporna)

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie znajdujących się w sprawie dokumentów, których prawidłowość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości, nie była również kwestionowana przez strony postępowania.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w ogóle nie wykazał, że przysługuje mu wierzytelność w stosunku do pozwanego S. S., wynikająca z zawartej przez niego z pierwotnym wierzycielem (...) Bankiem (...) S.A., umowy bankowej nr (...) - (...), tym bardziej, że przysługuje mu wierzytelność w wysokości dochodzonej przedmiotowym powództwem. Powód w ogóle nie wykazał swej legitymacji czynnej do występowania w przedmiotowym procesie, gdyż nie udowodnił, że wierzytelność nabyta od cedenta – określona jako przysługująca „wobec dłużnika” S. S. i jako wynikająca z opisanej umowy – rzeczywiście istnieje i że ją skutecznie nabył. Powód nie wykazał, że skutecznie nabył wierzytelność względem pozwanego od (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego, wobec nie wykazania – poprzez złożenie stosownej umowy cesji – że podmiot ten wcześniej nabył wierzytelność od A. Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego (...), który z kolei miał nabyć tę wierzytelność od (...) Bank S.A., zaś ten od pierwotnego wierzyciela (...) Banku (...) S.A. Zawodowy pełnomocnik powoda nie złożył do akt żadnej umowy cesji, która potwierdzałaby nabycie praw do przedmiotowej wierzytelności, a które zostały powołane w treści uzasadnienia pozwu.

Powód twierdził, że jego roszczenie znajduje swoje źródło w umowie bankowej zawartej przez pozwanego z (...) Bankiem (...) S.A., będącym pierwotnym wierzycielem z dnia 5 listopada 1999 roku nr (...) - (...). Strona powodowa nie załączyła jednak do akt sprawy ani kopii wskazanej umowy łączącej pozwanego z pierwotnym wierzycielem, ani też innych dokumentów, z których wynikałby fakt zwarcia takiej oraz kwota dochodzona pozwem. Oczywistym zatem jest, że roszczenie dochodzone przedmiotowym powództwem nie znalazło potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym, skoro powód de facto nie przedstawił żadnych dokumentów potwierdzających okoliczności przytoczone w treści uzasadnienia pozwu. Tym samym powód w ogóle nie udowodnił, że pozwany był stroną wskazywanej w pozwie umowy bankowej nr (...) - (...) zawartej z (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną.

Powód nie udowodnił również swojej legitymacji czynnej. Tej nie dowodzi załączony do akt sprawy wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 31 maja 2016 roku, w którym jako strony umowy wskazano powoda oraz (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty. Tego rodzaju dokument nie może bowiem stanowić i nie stanowi dowodu na fakt nabycia przez powoda wierzytelności względem pozwanego. Wobec braku podpisów stron pod wskazanym dokumentem i nie złożenia umowy, do której stanowić miałby załącznik, nie można go nawet postrzegać w kategoriach dokumentu prywatnego, którego formalna moc dowodowa, jak stanowi art. 245 k.p.c., i tak ograniczałaby się do domniemania, że autor dokumentu złożył oświadczenie nim objęte. W przedmiotowej sprawie nie wiadomo natomiast nawet tego kto takie oświadczenie miałby złożyć. Przedmiotowy wydruk, bez poparcia go odpowiednimi dokumentami źródłowymi, tj. umową cesji zawartą – jak wynika z tytułu dokumentu – między powodem a (...) Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym, nie ma żadnej materialnej mocy dowodowej.

Również załączony do pozwu wyciąg z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego nie ma mocy prawnej dokumentu urzędowego, zatem nie stanowi dowodu tego, co zostało w nim zaświadczone i nie korzysta ze szczególnych uprawnień procesowych, co do jego mocy dowodowej w procesie przeciwko konsumentowi, jak w przedmiotowej sprawie. Powyższe przesądził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 11 lipca 2011 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt P 1/10 (Dz. U. 2011, Nr 152, poz. 900). Tym samym jest to li tylko dokument prywatny, który sam w sobie nie dowodzi istnienia wierzytelności względem pozwanego, ani faktu jego nabycia przez poprzednika prawnego powoda. Dokumenty te nie korzystają z przywilejów wynikających z domniemania prawdziwości i domniemania autentyczności właściwych dokumentom urzędowym przewidzianych przepisami procedury cywilnej (por. Mroczkowski Rafał (red.), Ustawa o funduszach inwestycyjnych. Komentarz do art. 194 ustawy). Jednocześnie przypomnienia wymaga, że treść oświadczenia zawartego w dokumencie prywatnym nie jest objęta domniemaniem zgodności z prawdą zawartych w nim twierdzeń. Zatem dokument prywatny nie jest dowodem rzeczywistego stanu rzeczy (por. wyrok SN z dnia 25 września 1985 r., IV PR 200/85, OSNC 1986, nr 5, poz. 84). Dokument taki stanowi jedynie dowód tego, że osoba która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie.

Nabycia wierzytelności dochodzonej przedmiotowym powództwem nie dowodzi również, co oczywiste złożone do akt zawiadomienie z dnia 10 czerwca 2016 roku. Dokument ten stanowi wyłącznie dokument prywatny, do którego aktualne pozostają wcześniejsze rozważania, co do ich mocy dowodowej. Jednocześnie przypomnienia wymaga, że treść oświadczenia zawartego w dokumencie prywatnym nie jest objęta domniemaniem zgodności z prawdą zawartych w nim twierdzeń.

Omawiane wyżej dokumenty w żaden sposób nie dowodzą faktu dokonania pomiędzy poszczególnymi podmiotami cesji wierzytelności, przy czym zauważyć należy, że te są jedynie kserokopiami nie poświadczonymi za zgodność z oryginałem a zatem wątpliwości może również budzić nawet uznawanie ich za dokumenty prywatne.

Powód będąc podmiotem, którego istotną działalnością jest skupowanie wierzytelności pieniężnych na dużą skalę, z uwagi na zakres prowadzonej działalności winien w sposób niewątpliwy wykazać, że nabył ze skutkiem prawnym określoną, konkretną wierzytelność, wobec wskazanej osoby. Podkreślić należy, że wykazanie legitymacji czynnej jest podstawową powinnością procesową każdego powoda,.

Nie budzi wątpliwości, że w niniejszej sprawie to powód powinien przedstawić dowód istnienia wierzytelności w dochodzonej wysokości – dowód, że pozwanego obciąża określone zadłużenie z tytułu zawartej z pierwotnym wierzycielem umowy bankowej, jak i dowód skutecznego nabycia takiej wierzytelności. Tym bardziej wobec stanowiska pozwanego, który zakwestionował zasadność powództwa tak co do zasady, jak i wysokości.

Powód nie udowodnił swoich twierdzeń podnoszonych w pozwie, a zgodnie z treścią przepisu art. 6 k.c., na nim ciąży obowiązek ich udowodnienia,

jako że z faktu tego wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Sąd orzekający w przedmiotowej sprawie w pełni podziela zaś stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku (I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76), że rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności jeżeli strona jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Wskazać przy tym należy, że obowiązujące przepisy (art. 207 § 6 k.p.c.) nakazują stronom postępowania przytaczanie okoliczności faktycznych i dowodów, co do zasady wraz z pierwszym pismem, w którym zajmuje stanowisko w sprawie (pозwie, odpowiedzi na pozew, sprzeciwie). Już zatem w treści pozwu, a najpóźniej po sprzeciwie, powód winien niezwłocznie przedstawić wszelkie wnioski dowodowe i dowody na uzasadnienie swoich twierdzeń faktycznych (B. K., Rozważania o "braku zwłoki" jako podstawie uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego na gruncie art. 207 § 6 oraz 217 § 2 k.p.c. Artykuł. S. P.. (...) -148), a nie zrobił tego nawet na wyraźne zobowiązanie do złożenia wszelkich dowodów na poparcie swoich twierdzeń w określonym terminie pod rygorem ich pominięcia w dalszym toku postępowania w trybie art. 207 § 6 k.p.c. Wskazać należy, że § 2 art. 217 k.p.c. jasno wskazuje, że fakty i dowody winny być przytaczane „we właściwym czasie” pod rygorem ich pominięcia jako spóźnionych (por. Komentarz do art. 217 Kodeksu postępowania karnego: P. Telenga i inni, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. WKP, 2012; T. Żywnowski i inni, Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1-366. Lex, 2013; B. Karolczyk, Rozważania o "braku zwłoki" jako podstawie uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego na gruncie art. 207 § 6 oraz 217 § 2 k.p.c. Artykuł. St.Prawn. 2012/1/123-148). Wskazać bowiem należy, że § 2 art. 217 k.p.c. jasno wskazuje, że fakty i dowody winny być przytaczane „we właściwym czasie” pod rygorem ich pominięcia jako spóźnionych (por. Komentarz do art. 217 Kodeksu postępowania karnego: P. Telenga i inni, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. WKP, 2012; T. Żywnowski i inni, Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1-366. Lex, 2013; B. Karolczyk, Rozważania o "braku zwłoki" jako podstawie

uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego na gruncie art. 207 § 6 oraz 217 § 2 k.p.c. Artykuł. St.Prawn. 2012/1/123-148).

W przedmiotowej sprawie to powód winien udowodnić, że pozwanego obciąża nieuregulowane zadłużenie wynikające z zawartej z (...) Bankiem (...) S.A. umowy bankowej (to nie na pozwanym spoczywał ciężar udowodnienia tego, że takiego zadłużenia nie ma) i że wierzytelność tę skutecznie nabył. Powód nie udowodnił zarówno istnienia wierzytelności, będącej przedmiotem przelewu jak i faktu jej nabycia, zatem brak jest podstaw do przyjęcia, że pozwany jest dłużnikiem powoda. Podkreślić przy tym należy, że powód nie załączając do pozwu żadnego dowodu potwierdzającego zasadność roszczenia i swoją legitymację procesową, czy wreszcie nie stawiając się na terminie rozprawy, pozbawił się możliwości wykazania prawdziwości swoich twierdzeń.

Podkreślić w tym miejscu należy, że strona powodowa powoływała się na konkretną umowę zawartą przez pozwanego z (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną w dniu 5 listopada 1999 roku o numerze (...) - (...) wobec czego badaniu przez Sąd podlegała jedynie to konkretne zdarzenie prawne. Zgodnie bowiem z treścią przepisu art. 321 § 1 k.p.c. sąd nie może wyrokować, co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem pozwu ani zasądzić ponad żądanie. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 marca 2005 roku, II CK 556/04 (OSNC 2006/2/38, Biul. SN 2005/5/10), cytowany przepis daje wyraz tradycyjnej zasadzie wyrokowania statuującej zakaz orzekania ponad żądanie oraz zasadzie dyspozycyjności, która przejawia się w tym, że sąd jest związany granicami powództwa i nie może w tym wypadku dysponować przedmiotem procesu przez określenie jego granic niezależnie od zakresu żądania ochrony przez powoda. Przepis ten określając granice wyrokowania wskazuje, że nie można nie tylko orzekać ponad rozmiar zgłoszonego przez stronę żądania, ale także orzekać co do rzeczy nie objętej przedmiotem żądania, czyli zasądzić coś innego niż żądała strona. Żądanie powództwa jest zatem zdeterminowane przez podstawę faktyczną żądania. W konsekwencji Sąd nie może uwzględnić roszczenia strony powodowej na innej podstawie aniżeli podstawa faktyczna wskazywana przez nią w pozwie i w dalszym toku postępowania sądowego. Wyrok uwzględniający powództwo na podstawie faktycznej, na której strona powodowa ani w pozwie, ani w postępowaniu przed sądem nie opierała powództwa stanowi zasądzenie ponad żądanie (patrz wyrok SN z dnia 9 maja 2008 roku, III CSK 17/08; wyrok SN z dnia 24 maja 2007 roku, V CSK 25/07, OSNC-ZD 2008/2/32, Pr. Bankowe 2008/4/22; porównaj także wyrok SN z dnia 29 października 1993 roku, I CRN 156/93; orzeczenie SN z dnia 30 grudnia 1954 roku, I C 1729/53, OSNCK 1956/3/64 i wyrok SN z dnia 1 czerwca 1965 roku, I PR 136/65). Zasądzenie sumy pieniężnej mieszczącej się w granicach kwotowych powództwa, lecz z innej podstawy faktycznej stanowi orzeczenie ponad żądanie (wyrok SN z dnia 29 listopada 1949 roku, Wa.C. 165/49).

Zauważyć również należy, że zmiana stanowiska przez stronę powodową

– przytoczenie nowych okoliczności faktycznych dla uzasadnienia żądania strony

- w postępowaniu uproszczonym jest niedopuszczalne, zgodnie bowiem z treścią art. 505⁴ § 1 k.p.c. zmiana powództwa jest niedopuszczalna. Niedopuszczalna jest przy tym zarówno zmiana powództwa w zakresie przedmiotowym (roszczenia procesowego), jak i podmiotowym - celem ustabilizowania już na samym początku postępowania zakresu sprawy i skupienia się na wyjaśnianiu konkretnego roszczenia pomiędzy konkretnymi podmiotami, które znają sprawę od samego początku (por. Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do art. 505⁴, pod red. Piotra Pogonowskiego, wyd. LEX).

Z opisanych powyżej przyczyn uznać należy, że powód nie udowodnił, że pozwany ma obowiązek zapłaty na jego rzecz, jako cesjonariusza, kwoty dochodzonej pozwem. Analogiczne stanowisko w tożsamyh sprawach z powództwa (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. wielokrotnie zajmował Sąd Okręgowy w Łodzi, choćby w sprawach o sygn. akt III Ca 263/18, III Ca 420/18, III Ca 333/18, czy III Ca 268/18.

Wyłącznie na marginesie zauważyć należy, że podniesiony przez pozwanego

zarzut przedawnienia roszczenia także należałoby uznać za zasadny gdyby przyjąć, że powód wykazał fakt jego istnienia, czego jednak w sprawie nie wykazano. Roszczenie dochodzone niniejszym powództwem jest roszczeniem majątkowym, a zgodnie z zasadą ogólną z upływem trzech lat przedawniają się roszczenia – jak

w przedmiotowej sprawie - związane z prowadzoną działalnością gospodarczą, jako że pierwotny wierzyciel takową działalność niewątpliwie prowadził.

W przedmiotowej sprawie brak jest bliższych danych wskazujących, kiedy wierzytelność dochodzona przedmiotowym powództwem stała się wymagalna (skoro brak umowy bankowej nr (...) - (...)). Przyjąć zatem należało, że wierzytelność stała się wymagalna z dniem następującym po dniu zawarcia ewentualnej umowy bankowej nr (...) - (...), to jest w dniu 6 listopada 1999 roku. W tym zakresie to również powód winien załączyć odpowiednie dokumenty, w świetle których Sąd mógłby ustalić precyzyjnie termin wymagalności roszczenia i ocenić podniesiony zarzut przedawnienia roszczenia, jeżeli chciałby wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne z twierdzenia, że roszczenie nie uległo przedawnieniu. Powód nie uczynił jednak zadość powyższemu, w związku z tym, biorąc pod uwagę dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, należało uznać, że roszczenie uległo przedawnieniu z dniem 7 listopada 2002 roku.

Mając powyższe na uwadze, powództwo podlegało oddaleniu.